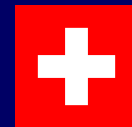


Krzewienie polskiej kultury ludowej w Szwajcarii

na przykładzie polonijnego zespołu folklorystycznego
„Piaśt” z Zurichu

dr Jadwiga Bär
Uniwersytet Rzeszowski
Studium Kulturalno-Oświatowe





Pluralizm kulturowy w Szwajcarii

- Szwajcaria niemieckojęzyczna
- Szwajcaria francuskojęzyczna
- Szwajcaria włoskojęzyczna
- Szwajcaria retoromańska



**Kultura to złożona całość, obejmująca wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, zwyczaje i inne nawyki zdobyte przez człowieka jako członka społeczeństwa (Tylor 1873)*



Polonia Szwajcarska

- Około 20 tys. Polaków żyje na stałe w Szwajcarii.
- Kilkanaście instytucji i organizacji polonijnych propaguje kulturę polską (wg gov.pl).



Muzeum Polskie w Rapperswil



Muzeum Kościuszki w Solurze





Polska kultura ludowa w Szwajcarii



Zespół Tańca i Pieśni „Piast”



Polonijny Zespół Tańca
„Lasowiaczy”

*Kultura ludowa – *Lud. Jego zwyczaje, sposób, życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* (Kolberg 1857-1890).



Zespół Tańca i Pieśni „Piast”

- Został założony w 1982 r. przez:

*zafascynowanych polską kulturą
i polskimi tańcami Szwajcarów polskiego
pochodzenia*
(wg statutu zespołu)

- Pierwotnie nosił nazwę „Kujawy”,
a następnie „Towarzystwo Taneczne Piast”.

- Obecnie funkcjonuje pod nazwą Zespół
Tańca i Pieśni „Piast” w ramach
Stowarzyszenia **Polnische Volkstanzgruppe**
„Piast”.

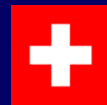


Zespół Tańca i Pieśni „Piast” i „Polanie”

- Zespół Pieśni i Tańca „Polanie” - pierwszy zespół polonijny w Szwajcarii, założony w 70-latach XX w.
- Fuzja zespołu „Polanie” z ZTiP „Piast” (1999 r.), przejęcie przez Piast dorobku artystycznego i materialnego Polan.



Polonijny Zespół Folklorystyczny
„Polanie” z Zurychu, 1982 r.
(fot. arch. Piast.)



Zespół Tańca i Pieśni „Piast”

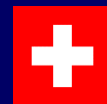
Cele nadrzędne:

Pielęgnowanie kultury polskiej poza granicami kraju, poszerzanie wiedzy o Polsce, polskich obyczajach i tańcach ludowych we wszystkich środowiskach na terenie Szwajcarii, czyli nie tylko w kręgach polonijnych i szwajcarskich, ale również wśród wszystkich innych grup narodowościowych zamieszkujących ten kraj.

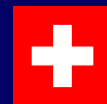


Krystyna Ochalek

Kierownik ZTiP „Piast”, Szwajcaria



Propagowanie polskiej kultury ludowej przez ZTiP „Piast” w Szwajcarii



Solidny fundament w propagowaniu polskiej kultury ludowej –

- prezentacje sceniczne dorobku artystycznego i materialnego
- organizowanie wydarzeń kulturalnych promujących polską kulturę ludową

Kształtowanie pozytywnego obrazu kultury polskiej
i Polonii w Szwajcarii



(1) Dorobek artystyczny Zespołu Tańca i Pieśni „Piast”

Repertuar zespołu wiernie ukazuje tradycje polskich tańców i pieśni ludowych:

➤ tańce regionalne

- wiązanki taneczne z 7 regionów etnograficznych Polski (Kaszuby, Warmia, Lubelszczyzna, Ziemia Rzeszowska, Beskid Żywiecki, Beskid Śląski, Sądecczyzna),

➤ tańce narodowe

(polonez, krakowiak, mazur, kujawiak, oberek).

Opracowania choreograficzne Piasta zapoznają widzów:

- z rodzajem i charakterem tańców danego regionu,
- z regionalnie zróżnicowanym sposobem tańczenia,
- z typowym dla polskiego tańca ludowego zachowaniem się partnerów względem siebie (adoracja, popisy tancerzy, kokieteria...).

Suity taneczne Piasta bogate są w szybko zmieniające się rozwiązania ruchowe, zróżnicowane kroki taneczne i ustawienia w parze.



Kujawiak ZTiP „Piast”
(fot. arch. Piast.)

(2) Pieśni ludowe śpiewane w czasie tańca:

(zjawisko typowe dla polskiego folkloru tanecznego)

- współokreślają specyfikę kulturową danego regionu;
 - przedstawiają charakterystyczne zdarzenia lub relacje damsko-męskie;
(uwiedzenie dziewczyny, przekomarzanie się, rozstanie, tęsknota za ukochanym/ukochaną, powrót kochanka)
*Pieśni ludowe – erotyki ludowe (Bartmiński 1974)
- wykonane w formie „in crudo” prezentują gwarę ludową regionu, z którego pochodzą.



Suita tańców kaszubskich
ZTiP „Piast”, Volkstanztreffen, Zürich
(fot. arch. Piast.)



Polska gwara ludowa w pieśniach tanecznych...

Region Lachów Sądeckich

*Nikto nom nimoze/ za nase pinqzki/ nikto nom nimoze/ za nase – roz!/ Śpiwać i tańcować/
i dziopy całować/ nikto nom ni moze/ zakozac – roz!*

Górale Żywieccy

*My górale, góralicki/ Momy kierpce i kozicki/ Kej stoniemy do hajudka/
Jak ze serce raźniej tuka*

Ziemi Rzeszowskiej

*Jeszcze nie do dom dziewczyno jeszcze nie do dom/ jeszcze jeden roz do koła pochulom
z tobom/ Jak cie bedom mama bić, to się bedziesz za mnom kryć/ a jo cie nie dom
dziewczyno, a jo cie nie dom.*

Kaszuby (etnolekt kaszubski)

*Hej, tu łu nas na Kaszëbach/ malowóne z(i)emie,/ Włede, lase, smudzi góre/ Dziwny czar
w nich drzymie./ Szemią gradła, krze i lase – swejã pieśń łedwieczną łu nas/ Prze roblece
lud so nocy – frantowskã stateczno.)*

(3) Prezentacja polskich instrumentów ludowych

Zapoznanie publiczności z instrumentami charakterystycznymi dla danego regionu etnograficznego Polski, np. w suicie tańców kaszubskich zaprezentowane zostają:

- skrzypce diabelskie
- burczybas.



Suita tańców kaszubskich,
ZPiT „Piast”, prezentacja instrumentów
(fot. arch. Piast.) **VIDEO Kaszuby 3.31min.**

(4) Kostiumy taneczne

- wzbogacają prezentacje sceniczne suit tanecznych,
- kostiumy narodowe i kostiumy regionalne prezentują fragment dziedzictwa kulturowego poszczególnych regionów etnograficznych Polski:
 - charakterystyczne materiały, ich kolory i wzory, zdobienia (cekiny), hafty
 - nakrycia głowy, pase, obuwie.

Polskie stroje ludowe są bardzo atrakcyjne dla publiczności w Szwajcarii.



„Posiadamy ponad 250 sztuk strojów z różnych regionów Polski. Najstarsze stroje liczą ponad czterdzieści lat, są w bardzo dobrym stanie i ciągle jeszcze w nich tańczymy. (...)

Nasze kositumy z typowymi dla regionów bluzkami, spódnicami, bogato zdobionymi gorsetami, kierpce, wianki, chusty, kapelusze, męskie pasy wzbudzają zawsze duże zainteresowanie szwajcarskiej publiczności.



(fot. arch. Piast.)



Marzena Pieczara

kierownik artystyczny, choreograf ZPiT „Piast”



Recepcja polskiej kultury ludowej w Szwajcarii

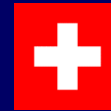
Kształtowanie recepcji polskiej kultury ludowej w Szwajcarii

- działalność artystyczna i kulturalna ZTiP „Piast”
- wyjątkowy charakter polskich tańców i polskiej muzyki ludowej:
 - duża różnorodność tanców ludowych,
 - wesola muzyka ludowa wywołująca pogodę ducha,
 - barwne kostiumy wirujące w tańcu potęgujące wrażenia artystyczne.



Tancerze ZTiP Piast w strojach kaszubskich
(fot. arch. Piast.)

VIDEO t.lub. 31,20-32,30



Pozytywne doświadczenia...

Folklor zawsze wzbudza zainteresowanie wśród moich przyjaciół Szwajcarów. Zawsze jest zapytanie o kostiumy, o to w jakich kostiumach tańczymy, ile regionów reprezentujemy i zawsze jest bardzo dobry wydźwięk. Łączy się to zapewne z dużym przywiązaniem Szwajcarów do tradycji.



Mariusz Kowalewski,
tancerz w ZTiP Piast od 13 lat

(...) Kultura bardzo przywiązuje ludzi. I to nie tylko chodzi o to, że tańczymy krakowiaka, czy kujawiaka. My wiemy jakie są stroje, jakie są regiony, jaki jest charakter tańca. To wszystko jest niesamowicie bogate. I my się fantastycznie prezentujemy. Polska kultura ludowa bardzo się podoba. Nawet osoby, którzy nie są fanami tańca ludowego, rzadko przechodzą obok naszych występów obojętnie. Te tańce wzruszają i porywają.

(Krystyna Ochalek)

Wywiad, 9,05-9, 54 min.



Krystyna Ochalek
strój krzczonowski, Lubelszczyzna
(fot. arch. Piast.)



Polenreise – musikalisch serviert

Auf musikalisch eindrückliche Weise haben die Stammer Musikanten ihre Polenreise an der Abendunterhaltung im Schwertsaal sehr eingängig präsentiert. Ergänzt wurde das Programm von einer Volkstanzgruppe.

Beat Rächman

STAMMHEIM Dass Veveine jeden Jahr gerne auf Reisen gehen, ist bekannt. Dass die Reise ab und zu ins beschauliche Ausland führt, kommt des Öfteren vor. Dass die Stammer Musikanten im vergangenen Sommer bis nach Polen reisten, ist zwar etwas ungewöhnlich, aber demnächst zu erklären, dass ihr Dirigent Pawel Marciniak ursprünglich aus diesem Land stammt. Mit grosser Freude und sicherlich mit gewissen Stolz durfte der junge Dirigent der Stammer Musik auf einer fünfjährigen Reise seine Heimat etwas näherbringen.

Zusammen mit Frantiska Hliri liess er diesen, für alle sicher erstmalig Erlebtes in einem abwechslungsreichen Konzertprogramm nochmals klarer passieren. Es war wirklich herzerfreudend, wie sich der Dirigent mit Erfolg bemühte, in seinem polnisch angehauchten «Zürcher» im lockeren Spiel mit Hliri von der Reise zu erzählen und die Stücke anzugeben. Beide trugen im ersten Teil des Konzerts eine farbenfrohe, polnische Tracht.

Eröffnet wurde der Abend stimmungsvoll mit einer Polonaise des polnischen Komponisten Fryderyk Chopin. Unterstützt von der in Zürich beheimateten Volksanzuggruppe Piast, die sich mit farbenprächtigen Gewändern ganz der polnischen Folklore widmet. Im klassischen Stil folgte nach einem ungarischen Tanz von Brahms die bekannte schwebende Erde von Chopin, in welchem Edli Langhart am Eufonium als Solist brillierte. Nach dem weiterführenden Walzer Nr. 2 von Johann Strauß folgte der erste Konzertteil mit der Suite «Skandinaris», die viel mit der Musik Osteuropas gemeinsam hat, seinen Abschluss. Nach

einer herrlichen Plast-Einlage mit verschiedenen Tanzformationen war die Pause angesagt.

Rückkehr in die vertraute Schweiz

Der zweite Teil des Abends wurde nach weiteren farbenfrohen Tänzen der Gruppe Piast mit dem Stück «Slowakischer Tanz Nr. 1» eröffnet. Verschiedene Tempo- und Rhythmuswechsel machten dieses Werk besonders spannend. Nach so viel osteuropäischer Kultur freute man sich auf die Rückkehr in die in allen Belangen so vertraute Schweiz.

Im modernen Unterhaltungsgstück «Lefty Heart in Switzerland» überzeuete Hansjörg Wägpli mit seinem virtuoson Alpborn solo. Nach der bekannten schwingender Bassrhythmus mit «Höllföflichleiwiesle», dem darauffolgenden Medley aus bekannten Schweizer Melodien im Big-Band-Sound genoss

man die fast wehmütige Stimmung bei «Sensita te», mit dem einst Peter, Sus und Mark die Schweizer «Röschli-Schottische» war der Musikverein Stammerheim wieder ganz zu Hause angekommen. Das in allen Belangen zufriedene Publikum applaudierte mit einer sehr enthusiastischen Begeisterung, dass sich die Musikanten schliesslich noch zu drei Zugaben bewegen liessen.

Mit dieser gelungenen Unterhaltung hat der Musikverein Stammerheim bewiesen, dass ein guter Vereinsteil und des empfindliche Zusammenwirken mit dem initiativen und jungen Dirigenten Pawel Marciniak ein befriedigendes Musikereignis auf hohem Niveau garantiert. Heute Samstag wird die musikalische Polenreise um 20 Uhr im Schwertsaal nochmals aufgeführt.

Mit dem ungarischen «Röschli-Schottische» war der Musikverein Stammerheim wieder ganz zu Hause angekommen.

Die polnische Volkstanzgruppe Piast bot lustbetonte Tänze. Bild: Peter Rächman

Zürcher Unterländer
Montag, 1. Februar 2016

Ein begehrter Kochguru

REGENDORF Über 300 Gäste besuchten den polnischen Ball im Regendorfer Mövenplick. Star des Abends war der Kochguru Karol Okrasa. Der Anlass stand unter dem Patronat der polnischen Botschaft.

Eine Wolke von verbranntem Hochprozentigem hängt über der Tanzfläche, als Karol Okrasa auf der Tanzfläche an einer mobilen Showküche polnische Spezialitäten flambieren. Kamut hat der Koch Karol Okrasa jedoch sein Streichholz ausgeblasen, lassen die Frauen die Gerichte links liegen und stürzen sich auf ihn. Eine stretchel ihm über die Haare, eine schmatzt ihm Küsschen auf beide Backen, unzählige schiessen Selfies. Eine Dame drückt ein Kochbuch des Meisters an ihr. «Ceci est la cuisine polonaise», sagt sie. Gleich wird sie es von ihrem Idol signieren lassen. Die Küche Dariusz Strucinski, Grzegorz Labuda und Marek Widomski sind Küchenkapazitäten in Polen, doch Karol Okrasa ist der Supertar. er ist Inhaber eines Gourmetrestaurants, Autor diverser Kochbücher und TV-Liebling.

Platz für die Polonaise
Nach einer halben Stunde des Jubels haben sich die Fans beruhigt, und Okrasa verschwindet, noch sichtlich befeuert von all den Liebesbezeugungen, in die Küche. Hier bereitet er Spezialitäten von der Ostsee bis zum Tatragbeirge zu. Insgesamt 390 Kilogramm Le-



Star Koch Karol Okrasa aus Warschau kocht im Ballsaal. Viele Frauen wollen danach unbedingt mit ihm auf ein Bild und umringen ihn nach seiner Show. Bild: Jolita Nowak



Mit einer Polonaise eröffnet die Tanz- und Gesangsgruppe Piast den Ball im Saal des Regendorfer Hotels Mövenplick.

bonemittel hat er dazu aus Polen mitgebracht.
Die Tanz- und Gesangsgruppe Piast organisiert den Ball polnisch einmal im Jahr. Seit über zehn Jahren findet er im Hotel Mövenplick statt, was hier die grösste Tanzfläche der Region für den polnischen Nationaltanz, die Polonaise, gibt. Bei dieser schreiten mehr als hundert Tänzerinnen, Böden oder in Trachten aus den verschiedenen Regionen Polens durch den Saal. Erdmännchen mit wippenden Esannormen auf der Pelzkappe stampfen den Dreivierteltakt mit Stiefeln. Frauen in besetzten Trachten tragen Kornbienen und Mohnbildchen in den Haaren. Pias-Präsidentin Krystyna Ochalski lebt seit 34 Jahren in der Schweiz, seit 18 Jahren in Biel. «Die rund 60000 Polen in der Schweiz sind im Alltag unauffällig, doch sie. Die Gruppe Piast

trifft sich einmal pro Woche, um polnisches Brauchtum in der Region zu pflegen. In Embrach wird vor den Anlässen zusätzlich trainiert, und hier befinden sich auch die Trachten.
«Verpflichtung und Ehre»
Konrad Byszard Szklany nimmt in Begleitung seiner Gattin Halina am Ball teil. Ihre Paar ist aus Bern angereist und vertritt die Botschaft. «Die Kontaktpflege mit den sogenannten Auslandspolen

ist eine politische Aufgabe der Regierung und des Ausserministeriums», erklärt Szklany im Gespräch mit dem Zürcher Unterländer. Es sei ihre Verpflichtung und Ehre, bei der Polonaise mitzudenken. Die Kontaktpflege zu den Vereinen wie zum Beispiel Piast, die das polnische Brauchtum pflegen, sei ihm eine Freude. «Sie zeigen das Land Polen von seiner besten Seite», betont der Konsul und berichtet dann, dass es in der Schweiz 25 Polonaisen gibt. An 31 festlich gedeckten Zehnerentischen speisen, lachen und diskutieren die Ballgäste bis in die Morgenstunden. Gestutzt wird zur Musik der polnischen Band Rockody. Wer keinen Tanzpartner dabei hat, wird von Tanzleitern übers Parkett geführt, und wer weder Partner noch Tanzpartner hat, kommt bei der Reservierung einem Stück bei einem der drei Singletische buechen, über denen ein Luftballon in Herford schwebt. Beatrice Rückhold

Andelfinger Zeitung, Freitag, 18. Januar 2015

Musikalische Reise nach Polen

STAMMHEIM Auf musikalisch eindrückliche Weise haben die Stammer Musikanten ihre Polenreise vom vergangenen Sommer an der Abendunterhaltung im Schwertsaal präsentiert. Eine polnische Volkstanzgruppe rundete das Programm ab.

BEAT RACHMAN Veveine gehen gerne auf Reisen – das ist selbstverständlich. Eine Reise ins beschauliche Ausland kommt des Öfteren vor. Dass die Stammer Musikanten im letzten Sommer bis nach Polen reisten, ist zwar etwas ungewöhnlich, aber demnächst zu erklären, dass ihr Dirigent Pawel Marciniak ursprünglich aus diesem Land stammt. Mit grosser Freude und mit einem gewissen Stolz durfte dieser der Stammer Musik auf einer vierjährigen Reise seine Heimat näherbringen.
Mit Frantiska Hliri liess er in dem einmaligen Erlebnis in einem abwechslungsreichen Konzertprogramm nochmals klarer passieren. Es war wirklich herzerfreudend, wie sich der Dirigent mit Erfolg bemühte, in seinem polnisch angehauchten «Zürcher» im lockeren Spiel mit Hliri von der Reise zu erzählen und die Stücke anzugeben. Beide trugen im ersten Teil des Konzerts eine farbenfrohe, polnische Tracht.



Die Polonaise in die Heimat des Dirigenten Pawel Marciniak war das Thema der Abendunterhaltung des Musikvereins Stammerheim im Schwertsaal. Bild: R. R.

Der zweite Teil des Abends wurde nach weiteren farbenfrohen Tänzen auf dem Stück «Slowakischer Tanz Nr. 1» eröffnet. Verschiedene Tempo- und Rhythmuswechsel machten dieses Werk spannend. Nach so viel osteuropäischer Kultur freute man sich auf die Rückkehr in die in allen Belangen so vertraute Schweiz.
Nach so viel osteuropäischer Kultur freute man sich auf die Rückkehr in die in allen Belangen so vertraute Schweiz. Im modernen Unterhaltungsgstück «Lefty Heart in Switzerland» überzeuete Hansjörg Wägpli mit seinem virtuoson Alpborn solo. Nach der bekannten schwingender Bassrhythmus mit «Höllföflichleiwiesle», dem darauffolgenden Medley aus bekannten Schweizer Melodien im Big-Band-Sound genoss man die fast wehmütige Stimmung bei «Sensita te», mit dem einst Peter, Sus und Mark die Schweizer «Röschli-Schottische» war der Musikverein Stammerheim wieder ganz zu Hause angekommen.

Der zweite Teil des Abends wurde nach weiteren farbenfrohen Tänzen auf dem Stück «Slowakischer Tanz Nr. 1» eröffnet. Verschiedene Tempo- und Rhythmuswechsel machten dieses Werk spannend. Nach so viel osteuropäischer Kultur freute man sich auf die Rückkehr in die in allen Belangen so vertraute Schweiz.
Nach so viel osteuropäischer Kultur freute man sich auf die Rückkehr in die in allen Belangen so vertraute Schweiz. Im modernen Unterhaltungsgstück «Lefty Heart in Switzerland» überzeuete Hansjörg Wägpli mit seinem virtuoson Alpborn solo. Nach der bekannten schwingender Bassrhythmus mit «Höllföflichleiwiesle», dem darauffolgenden Medley aus bekannten Schweizer Melodien im Big-Band-Sound genoss man die fast wehmütige Stimmung bei «Sensita te», mit dem einst Peter, Sus und Mark die Schweizer «Röschli-Schottische» war der Musikverein Stammerheim wieder ganz zu Hause angekommen.

Region 5





Promowanie piękna polskiej kultury ludowej

Aktywnie pielęgnujemy polską kulturę, tzw. „polskość” za granicą, koncertując zarówno w ramach cyklicznych i jednorazowych wydarzeń kulturalnych, jak i prywatnych imprez okolicznościowych.
(Krystyna Ochalek)

Koncerty propagujące polski folklor taneczny w ramach wydarzeń cyklicznych

- Festiwal Muzyczny Piccolo
w embrachskim Teatro di Capua
- Züri Fäscht
- Międzynarodowy Dzień Kobiet
(Winterthur)
- Uroczystości polonijne w
Muzeum Polskim w Rapperswil
- Dzień Narodów w Embrach



Koncerty propagujące polski folklor taneczny w ramach koncertów jednorazowych

- Koncerty dla szwajcarskich instytucji kulturalnych
- Koncerty dla firm szwajcarskich



Koncert ZPiT „Piast”
dla firmy Freitag



Jubileusz orkiestry dętej Stamheim, Wil
dyrygent i kierownik muzyczny orkiestry
Paweł Marciniak

Oprawa artystyczna imprez okolicznościowych (bankiety, wesela, uroczystości rodzinne)



Oprawa artystyczna wesela
polsko-amerykańskiego
(fot. arch. Piast.)



Integrowanie szwajcarskich środowisk polonijnych

Bal Polonii

- największa impreza polonijna w Szwajcarii
- Piast - pomysłodawca i do tej pory jedyny organizator wydarzenia.
- Pierwszy Bal Polonii odbył się w 1999 r.

To bardzo popularny bal, na który przychodzą osoby zarówno z Zurychu, jak i z całej Szwajcarii.

Mamy też dużo zagranicznych gości. Zawsze obecni są przedstawiciele polskich placówek dyplomatycznych oraz konsul honorowy Markus Blechner.

(Krystyna Ochalek)



(fot. arch. Piast.)

Bal Polonii ważnym elementem promowania polskiej kultury ludowej w Szwajcarii

- tradycyjne rozpoczęcie Balu polonezem do muzyki W. Kilara z filmu „Pan Tadeusz”
- koncert ZTiP „Piast”
- wystawa kostiumów ludowych i narodowych przygotowana przez tancerzy Piasta.



Bal Polonii, Zurych 2018 r.
(fot. arch. Piast.)



Krzewienie kultury polskiej manifestacją uczuć patriotycznych

Czuję taką dumę, jestem taki szczęśliwy, że mogę prezentować polskość Szwajcarom. To jest taka wewnętrzna duma – ja wam pokażę jak tańczą Polacy! To człowiek dostaje jakby skrzydeł. Przychodzą Szwajcarzy czy inne narodowości i my dla nich tańczymy!



Krzysztof Kulik
od ponad 40 lat tancerz ZTiP „Piast”
WYWIAD 25:26-26:49 min.





Rozbudzenie potrzeby edukacji w zakresie polskiej kultury ludowej wśród Polonii

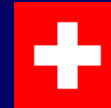
Po raz pierwszy obejrzałam koncert zespołu w czasie Balu Polonii. Tak mi się spodobał, że postanowiłam natychmiast zapisać się do tej grupy.

To właśnie Piast i jego forma prezentacji kultury polskiej rozbudziły we mnie zamiłowanie do tańca ludowego i pragnienie w jak najszybszym czasie zgłębienia jego tajników.



Joanna Schneiter

dplomowany choreograf,
chórmistrz zespołu Piast
(Fot. J.Sch.)



Kształcenie w 4-letnim Polonijnym Studium Choreograficznym w Rzeszowie



Joanna Schneider
dyplomowany choreograf
chórmistrz zespołu Piast
(Fot. J.Sch.)



Kształcenie tancerzy w Zespole Tańca i Pieśni „Piast“

- cotygodniowe zajęcia wokально-taneczne
- warszaty i szkolenia z zakresu polskich tańców i pieśni ludowych:
 - nauka nowych opracowań choreograficznych
 - doskonalenie istniejących pozycji repertuarowych
 - nauka pieśni ludowych
 - szfiowanie techniki tańca



Moi tancerze wkładają ogromnie dużo wysiłku w doskonalenie swoich umiejętności. Robią to jednak z dużym entuzjazmem, a ich pasja i ambicja pozwalają pokonywać trudności i przeciwności rozmaitej natury. (...)

Wielką satysfakcję sprawia mi przekazywanie wiedzy. Cieszę się, że potrafię zarazić polskim folklorem nawet osoby pochodzące z innych kultur.

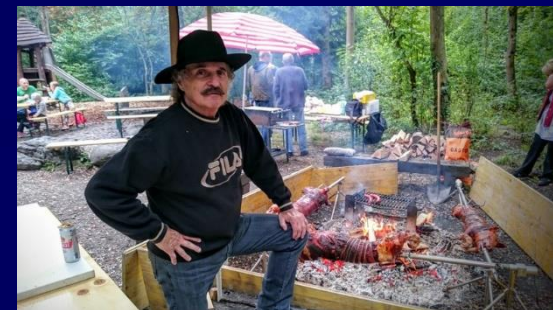


Marzena Pieczara
kierownik artystyczny ZTiP „Piast”
(fot.arch.Piast.)

Intergracja w Zespole Tańca i Pieśni „Piast“

Umacnianie więzi Polonusów ze sobą
i z polską kulturą ludową poprzez
organizację imprez towarzyskich, np.:

- «Chata Piasta»
- «Pieczenie swiniaka»
- spotkania pielęgnujące polskie tradycje
święteczne (opłatek, wielkanocne jajko)
- zespołowe wycieczki krajoznawcze
i kulturoznawcze organizowane przez
kierownictwo Piasta.

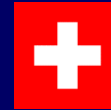


(fot. arch.Piast.)

Cieszę się, że Piast daje nam możliwość obcowania z polską kulturą tutaj w Szwajcarii. Uczestnictwo w zajęciach i innych wydarzeniach zespołowych to dla mnie osobiście wspaniała odskocznia od stresów dnia codziennego, kontakt z przyjaciółmi i możliwość nawiązania nowych przyjaźni.

Mariusz Kowalewski,
tancerz ZTiP „Piast”





Funkcjonowanie Zespołu Tańca i Pieśni „Piaśt“

- utrzymanie zespołu i stały dopływ nowych tanerzy
- rozbudzenie w środowiskach polonijnych potrzeby kultywowania polskich tradycji ludowych
- wykształcenie odpowiedzialności i przywiązania do grupy

Dzisiaj ludzie mają dużo różnych zajęć, jest wiele ofert kulturalnych, wiele innych możliwości aktywnego spędzania wolnego czasu. Poza tym dzisiaj można już jeździć do Polski, więc nie wszyscy ludzie są tacy głodni tej polskiej kultury. Potrzeba dużo wysiłku, żeby tych ludzi utrzymać, żeby przychodzili regularnie na próby, żeby wracali do zespołu po przerwie. Trzeba mieć jakiś program, plan, że pojedziemy na występy, weźmiemy udział w festiwalu i to jest niesamowitą motywacją. Brak motywacji powoduje, że w zespole zaczyna się robić nudno.

(Krystyna Ochalek)

Zespół Tańca i Pieśni „Piast” – pasja, entuzjazm, zaangażowanie...





Zespół Tańca i Pieśni „Piast“

- środek manifestowania swoich uczuć patriotycznych
- sposób na dowartościowanie swojej tożsamości polskiej na obczyźnie
- spoiwo łączące środowiska polonijne ze sobą i z Polską
- cenny ambasador kultury polskiej w wielokulturowej Szwajcarii
- godny reprezentant Polski i Polaków



www.piast.ch

<https://www.youtube.com/watch?v=IrIMZg-KG5w>